

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 199/2025 | 18 lipca 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Śmiertelny wypadek w lesie pod Kętrzynem. Nie żyje 40-letni mężczyzna

Mężczyzna zginął na miejscu.

Śmiertelny wypadek w lesie pod Kętrzynem. Nie żyje 40-letni mężczyzna



fot. KP PSP Braniewo. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

W okolicach Maciejek w powiecie kętrzyńskim doszło do tragicznego wypadku. Jak poinformowało Radio Olsztyn, podczas prac przy wycince drzew zginął około 40-letni mężczyzna, przygnieciony przez pień.

Śmiertelny wypadek przy wycince drzew w gminie Barciany

Do tragedii doszło w miejscowości Maciejki, położonej niedaleko Barcian w powiecie kętrzyńskim. Podczas prowadzonych tam prac związanych z wycinką drzew, życie stracił około 40-letni mężczyzna. Został on przygnieciony przez pień drzewa, które właśnie zostało ścięte.

Na miejsce zdarzenia natychmiast wezwano służby ratunkowe, jednak na pomoc było już za późno – poszkodowany zginął na miejscu. Policja ustala jego tożsamość.

Policja i prokuratura badają

okoliczności tragedii w lesie pod Kętrzynem

Na miejscu tragicznego wypadku pracowali funkcjonariusze kętrzyńskiej policji, a dochodzenie nadzoruje prokurator. Obecnie trwa wyjaśnianie, jak doszło do śmiertelnego zdarzenia i czy podczas prac zachowane zostały wszystkie środki ostrożności.

„Podczas prac związanych z wycinką, mężczyzna, którego tożsamość ustalamy, został przygnieciony przez pień ściętego drzewa. Niestety zginął na miejscu” – poinformowała starszy aspirant Ewelina Piaśnik z kętrzyńskiej policji w rozmowie z Radiem Olsztyn.

Bezpieczeństwo przy pracach

leśnych pod lupą

Do podobnych wypadków dochodzi co roku w Polsce. Prace przy wycinie drzew, szczególnie w trudnych warunkach terenowych, wiążą się z dużym ryzykiem.

Służby przypominają, że kluczowe znaczenie ma stosowanie odpowiednich procedur i sprzętu ochronnego.

źródło: Radio Olsztyn

Bakterie w lodach na Warmii i Mazurach. Sanepid ujawnia wyniki kontroli



Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Olsztynie skontrolowała lody z automatów sprzedawane na Warmii i Mazurach. Część próbek nie spełniła norm mikrobiologicznych.

Lody z automatów pod stałym nadzorem warmińsko-mazurskiego sanepidu

W okresie letnim lody z automatów cieszą się ogromną popularnością, zwłaszcza w turystycznych miejscowościach Warmii i Mazur. Ze względu na ich specyfikę – przygotowywane są na miejscu, często w warunkach sezonowych – Państwowa Inspekcja Sanitarna co roku prowadzi kontrole punktów, w których są sprzedawane. Sprawdzana jest nie tylko jakość lodów, ale również warunki sanitarno-higieniczne produkcji i obsługi urządzeń.

Wyniki kontroli sanepidu w pierwszym półroczu 2025 roku

W pierwszej połowie 2025 roku w województwie warmińsko-mazurskim pobrano 165 próbek lodów z automatów. Próbki zostały przebadane pod kątem obecności zanieczyszczeń mikrobiologicznych. Wyniki kontroli wykazały, że 15 z nich nie spełniało obowiązujących norm. To oznacza, że około 9% lodów zbadanych przez inspektorów zostało zakwestionowanych. Takie nieprawidłowości mogą świadczyć o uchybieniach w zakresie higieny lub procesów technologicznych.

Co oznacza niespełnianie norm mikrobiologicznych?

Określenie „nie spełniało norm mikrobiologicznych” oznacza, że w lodach wykryto zbyt duże stężenie drobnoustrojów, których liczba przekroczyła dopuszczalne poziomy określone w przepisach prawa żywnościowego.

Zazwyczaj chodzi tu o bakterie świadczące o braku higieny, takie jak bakterie z grupy coli, gronkowce, czy inne wskaźniki mikrobiologiczne. Choć nie zawsze oznacza to bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia, obecność tych mikroorganizmów może wynikać z niewłaściwego mycia maszyn, nieprawidłowego przechowywania składników lub błędów w obsłudze urządzeń.

Zalecenia dla sprzedawców lodów na Warmii i Mazurach

W związku z wykrytymi nieprawidłowościami sanepid zalecił właścicielom punktów sprzedaży lodów szereg działań naprawczych. Przede wszystkim konieczne jest przeprowadzenie wewnętrznej kontroli w zakładach, mającej na celu weryfikację realizacji zasad dobrej praktyki higienicznej i produkcyjnej. Inspektorzy wskazali również na potrzebę analizy każdego etapu

produkcji i dystrybucji lodów, by zidentyfikować potencjalne zagrożenia mikrobiologiczne i je wyeliminować. Niezbędne okazało się także dokładne mycie i dezynfekcja urządzeń do produkcji lodów, a także przeszkolenie personelu z zakresu higieny pracy z maszyną.

Po wykonaniu tych czynności sprzedawcy zobowiązani byli do przeprowadzenia ponownych badań lodów, aby potwierdzić skuteczność działań.

Bezpieczeństwo żywności priorytetem w sezonie letnim

Letni sezon sprzedaży lodów to dla wielu przedsiębiorców czas intensywnej pracy, ale jednocześnie okres, w którym szczególnie ważne jest przestrzeganie rygorystycznych norm sanitarnych. Produkty takie jak lody z automatów są podatne na skażenia, dlatego każdorazowo, gdy wykrywane są nieprawidłowości, inspekcja podejmuje szybkie działania naprawcze.

Celem tych działań nie jest karanie sprzedawców, lecz zapewnienie bezpieczeństwa żywności, a tym samym zdrowia konsumentów.

źródło: Oddział Bezpieczeństwa Żywności i Żywienia WSSE w Olsztynie

Atak kataną i strzały: 21-letni „samuraj” z Mazur wpadł w szal



fot. Policja/Zdjęcie jest ilustracją do artykułu

Szokujące sceny w jednym z mieszkań w Olecku. 21-letni mężczyzna miał najpierw strzelić z wiatrówki, a potem zaatakować 32-latkę mieczem typu katana. Ranny trafił do szpitala, a sprawca - do tymczasowego aresztu.

Nietypowy atak w mieszkaniu w Olecku

Do dramatycznego zdarzenia doszło w niedzielę, 13 lipca 2025 roku, w jednym z mieszkań na terenie Olecka. Jak ustalili funkcjonariusze, 21-letni mężczyzna miał oddać strzał z wiatrówki w kierunku właściciela lokalu, a następnie ranić go mieczem wzorowanym na katane.

Ranny 32-latek otrzymał na miejscu pierwszą pomoc przedmedyczną, a policjanci natychmiast rozpoczęli poszukiwania sprawcy.

Sprawca zatrzymany z kataną w ręku

Chwilę po zgłoszeniu funkcjonariusze patrolujący okolice zauważyli mężczyznę idącego z mieczem w

dłoni. Został on natychmiast zatrzymany. Jak się okazało, był to 21-letni mieszkaniec Olecka. Badanie alkomatem wykazało, że w jego organizmie znajdowało się ponad 1,5 promila alkoholu. Mężczyzna przyznał się do ataku, ale nie potrafił w logiczny sposób wytłumaczyć swojego zachowania.

Tymczasowy areszt dla 21-latka

W środę, 16 lipca 2025 roku Sąd Rejonowy w Olecku przychylił się do wniosku Prokuratora Rejonowego i zdecydował o zastosowaniu wobec zatrzymanego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Mężczyzna spędzi w areszcie najbliższe trzy miesiące.

Śledztwo w tej sprawie trwa. Policja bada dokładne okoliczności i motywy działania sprawcy.

źródło: KPP Olecko

Policja szuka 19-latka, który uciekł ze szpitala w Olsztynie. Może być agresywny



Policjanci z Olsztyna proszą o pomoc w odnalezieniu 19-letniego mężczyzny, który 15 lipca oddalił się ze szpitala. Mężczyzna może zachowywać się irracjonalnie.

Policja poszukuje zaginionego 19-latka z Woryn

Funkcjonariusze z Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie prowadzą intensywne poszukiwania 19-letniego Kacpra, który zaginął 15 lipca po tym, jak oddalił się samowolnie z jednego z olsztyńskich szpitali. Z informacji podanych przez policję wynika, że chłopak pochodzi z miejscowości Woryny w gminie Górowo Iławeckie.

Mężczyznę ostatni raz widziano

w Purdzie

Mężczyzna był ubrany w granatową koszulkę, ciemne spodenki, ciemną bluzę oraz ciemne buty. Policja opublikowała zdjęcia z monitoringu, na których zaginiony widoczny jest w budynku handlowym lub gastronomicznym. Według najnowszych ustaleń ostatni raz widziany był pod Olsztynem, w miejscowości Purda.

Poszukiwany może być agresywny i trudny w kontakcie

Zaginiony może przejawiać irracjonalne i agresywne zachowania, szczególnie wobec osób nieznajomych. Policja zaznacza, że kontakt logiczny z mężczyzną

może być utrudniony z uwagi na jego stan zdrowia.

„Mężczyzna ze względu na swój stan zdrowia może zachowywać się irracjonalnie i agresywnie wobec nieznanych osób. Może być z nim utrudniony kontakt logiczny” – podała Komenda Wojewódzka Policji w Olsztynie.

Policja apeluje o pomoc w

odnalezieniu Kacpra

Funkcjonariusze apelują do wszystkich osób, które mają jakiegokolwiek informacje na temat miejsca pobytu 19-latka, aby skontaktowały się z policją, dzwoniąc pod numer alarmowy 112. Każda, nawet pozornie nieistotna informacja, może mieć kluczowe znaczenie dla odnalezienia zaginionego.

źródło: KWP

Kierowca BMW zniszczył plac manewrowy Ochotniczej Straży Pożarnej



fot. OSP Mikołajki

Druhowie z OSP Mikołajki nie kryją rozczarowania – kierowca BMW zniszczył ich plac manewrowy, który i tak był w fatalnym stanie. To miejsce służy do ćwiczeń i obsługi ciężkich pojazdów ratowniczych, a jego dalsza degradacja może wpłynąć na bezpieczeństwo całej gminy.

Plac manewrowy OSP Mikołajki zdewastowany przez kierowcę

Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Mikołajkach nie kryją frustracji. Ktoś z premedytacją wjechał na ich plac manewrowy i poważnie go uszkodził. Jak ustalili druhowie, sprawcą był kierowca BMW, który potraktował teren techniczny jako przestrzeń do zabawy.

„Plac manewrowy to nie miejsce na wygłupy, zwłaszcza takie, które jeszcze bardziej pogarszają jego stan” – napisali strażacy w oficjalnym komunikacie. Jak podkreślają, nawierzchnia była już w fatalnym stanie, a dalsze jej niszczenie może utrudnić działania operacyjne.

materiał wideo

OSP Mikołajki apeluje o szacunek

OSP Mikołajki od lat inwestuje w rozwój jednostki, mimo ograniczonych środków finansowych. Druhowie organizują zbiórki złomu i wykonują różne usługi, by zdobyć pieniądze na sprzęt i remonty. „Dokładamy wszelkich starań, aby polepszyć stan naszej remizy. Organizujemy akcje zbiórki złomu, wykonujemy szereg

usług. Wszystko po to, aby dokonać inwestycji bądź napraw, na które nie mamy wolnych środków” – przypominają na swoim profilu społecznościowym.

Dlatego tym bardziej boli ich, gdy ktoś lekceważy ich wysiłek i niszczy to, co z takim trudem udaje się wypracować.

źródło: OSP Mikołajki

42-letni Marek D. pobity na ul. Poprzecznej. Jest w stanie wegetatywnym



Olsztyńska prokuratura przedstawiła zarzuty trzem osobom w związku z brutalnym pobiciem, do którego doszło na początku lipca w jednym z mieszkań przy ul. Poprzecznej na olsztyńskim Zatorzu. Poszkodowany, 42-letni Marek D., przebywa obecnie w stanie wegetatywnym.

Jak ustalili śledczy, do zdarzenia doszło 5 lipca 2025 roku podczas spotkania towarzyskiego. Troje uczestników – Marcin Ch. (39 lat), Marcin G. (43 lata) oraz Aneta S. (39 lat) – mieli pobić Marka D., a następnie, gdy stracił przytomność, wynieść go z mieszkania i pozostawić na chodniku, leżącego na plecach.

Dramatyczne konsekwencje ich działań ujawniono

dopiero po czasie – mężczyzna zachłysnął się własną krwią, co doprowadziło do aspiracji krwi do dróg oddechowych oraz ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej. Jak przekazano dziś, 18 lipca, Marek D. znajduje się w stanie wegetatywnym.

Sprawcy zostali zatrzymani 7 lipca przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie. W trakcie przesłuchania podejrzani złożyli wyjaśnienia,

w których umniejszali swoją rolę w zdarzeniu.

Na wniosek prokuratora, Sąd Rejonowy w Olsztynie zastosował wobec całej trójki tymczasowy areszt na

okres trzech miesięcy. Prokurator Rejonowy Olsztyn-Północ przedstawił im zarzuty pobicia i spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Grozi im kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

Przystanek na Plaży Miejskiej w Olsztynie zabija ptaki



Mieszkańcy Olsztyna skarżą się na martwe ptaki leżące pod wiatą przystankową na Plaży Miejskiej. Problemem są przezroczyste ściany z pleksi, które ptaki biorą za wolną przestrzeń — informuje Fakt.

Martwe ptaki przy przystanku na Plaży Miejskiej w Olsztynie

Na Plaży Miejskiej w Olsztynie mieszkańcy coraz częściej natrafiają na martwe ptaki leżące tuż obok przystanku autobusowego. Estetyczna, przezroczysta wiatka, wykonana ze szkła akrylowego, miała stanowić przykład nowoczesnej infrastruktury. Tymczasem staje się niebezpieczną przeszkodą dla ptaków.

Jak relacjonuje Jolanta Dziemiańczyk, mieszkanka Olsztyna, to nie pojedynczy przypadek. Przychodzę na plażę miejską na spacer i często widzę pod wiatą przystankową martwe ptaki” — mówi w rozmowie z „Faktem”.

Przezroczyste ściany

olsztyńskich przystanków są śmiertelnym zagrożeniem

Eksperci nie mają wątpliwości, dlaczego dochodzi do tych tragedii. Ornitolog Sebastian Menderski podczas rozmowy z „Faktem” wskazał, że winne są przezroczyste ściany wiat przystankowych. „Ptaki nie widzą przezroczystych powierzchni i uderzają w nie z pełną prędkością” — tłumaczy specjalista.

Podkreśla również, że problem dotyczy szczególnie lokalizacji położonych w pobliżu lasów, gdzie ptactwa jest znacznie więcej.

Najlepsze rozwiązania? Paski lub kropki na wiatrach przystankowych

Choć przezroczyste ściany wydają się nowoczesne, są dla ptaków całkowicie niewidoczne. Ornitolog Menderski podkreśla, że istnieją skuteczne, a zarazem niedrogie sposoby na zmniejszenie ryzyka.

„Najlepszym i najtańszym rozwiązaniem jest

naklejenie na szyby kropek lub cienkich pionowych pasków. Kropki o średnicy centymetra lub paski sprawiają, że szyba staje się widoczna dla ptaków” — powiedział dziennikarzom „Faktu”. Dodał też, że popularne sylwetki ptaków drapieżnych są nieskuteczne.

ZDZiT zna już sprawę. Analizuje możliwe rozwiązania

Jak poinformował Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie, sygnał o martwych ptakach przy wiatrach przystankowych został odebrany po raz pierwszy w tym roku. „Mamy w Olsztynie kilkaset takich wiat przystankowych i w tym roku dostaliśmy pierwsze zgłoszenie o martwych ptakach” – powiedział Michał Koronowski, rzecznik ZDZiT, cytowany przez „Fakt”.

Koronowski zapewnia, że sprawa zostanie szczegółowo przeanalizowana. „W tegorocznym budżecie obywatelskim zgłoszono projekt, który zakłada naklejenie ostrzeżeń na przystankach w newralgicznych punktach. Bardzo wnikliwie przyjrzymy się tej sytuacji” – dodał przedstawiciel Ratusza.

Wypadek na ruchliwej ulicy Olsztyna. 79-latek potrafił kobietę na pasach



W czwartek (17 lipca) przed południem na ul. Bałtyckiej w Olsztynie doszło do poważnego wypadku z udziałem pieszej poinformował olsztyn.com.pl. 37-letnia kobieta została potracona przez samochód i z obrażeniami trafiła do szpitala.

79-letni kierowca jechał za szybko. Spowodował wypadek w Olsztynie

Jak przekazała w rozmowie z olsztyn.com.pl Komenda Miejska Policji w Olsztynie, 79-letni kierowca renault nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Najpierw uderzył w stojącego opła, a następnie potrafił kobietę, która przechodziła przez oznakowane przejście dla pieszych. Funkcjonariusze zabezpieczyli miejsce zdarzenia i rozpoczęli czynności dochodzeniowe.

W tym stanie nie mógł bezpiecznie prowadzić

Badanie alkomatem wykazało, że starszy mężczyzna miał w organizmie ponad 1 promil alkoholu. W takim stanie nie powinien siadać za kierownicę, tym bardziej że skutki jego decyzji były bardzo poważne. Policjanci zatrzymali sprawcę i prowadzą dalsze czynności w sprawie, które mogą zakończyć się postawieniem mu zarzutów karnych.

Utrudnienia w ruchu i korki na ul. Bałtyckiej

Do zdarzenia doszło w pobliżu skrzyżowania z ul. Letniskową, gdzie wprowadzono ruch wahadłowy. W godzinach szczytu tworzyły się tam znaczne korki, które utrudniały przejazd zarówno mieszkańcom, jak i kierowcom tranzytowym. Służby apelowały o zachowanie ostrożności i wybieranie alternatywnych tras do czasu pełnego udrożnienia drogi.

Złodzieje grasują w Olsztynie. Kamery uchwyciły podejrzanych wyprowadzających rower



fot. KMP Olsztyn

Policjanci z Olsztyna intensywnie poszukują sprawców kradzieży roweru, do której doszło na jednej z klatek schodowych. Wizerunek podejrzanych został zarejestrowany przez monitoring, a funkcjonariusze apelują o pomoc w ich identyfikacji.

Kradzież roweru z klatki schodowej w Olsztynie

Do zdarzenia doszło w połowie kwietnia 2025 roku na terenie Olsztyna. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że dwóch mężczyzn wspólnie weszło do klatki schodowej jednego z budynków mieszkalnych. Jeden z nich po chwili wyprowadził stamtąd rower – nie należał do niego.

Całe zajście zostało zarejestrowane przez kamery monitoringu, których nagrania zostały zabezpieczone przez policję. Funkcjonariusze z Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu prowadzą postępowanie w tej sprawie i publikują wizerunek podejrzanych.

Policja apeluje do mieszkańców Olsztyna

Policja prosi o kontakt wszystkie osoby, które rozpoznają mężczyzn widocznych na nagraniu lub mogą pomóc w ustaleniu ich tożsamości. Każda informacja może mieć znaczenie w tej sprawie.

Zgłoszenia można kierować do Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie pod numerami telefonów:

- 47 731 34 64
- 47 731 34 24

Można także przesłać informacje mailowo na adres: naczelnik.ppm@olsztyn.ol.policja.gov.pl

Rowerzyści na celowniku złodziei z Olsztyna

To kolejne w ostatnim czasie zgłoszenie dotyczące kradzieży z budynków mieszkalnych. Policja apeluje do mieszkańców Olsztyna o ostrożność – przypomina o konieczności zabezpieczania rowerów nawet w

zamkniętych przestrzeniach. Złodzieje coraz częściej obserwują okolice i działają w sposób zorganizowany, wykorzystując nieuwagę właścicieli oraz luki w zabezpieczeniach.

źródło: KMP Olsztyn

Bus rozbił się na barierkach. Kierowca zasnął



fot. OSP Orzysz

Dramatyczna kolizja w Orzyszu mogła zakończyć się tragicznie. W nocy z 17 na 18 lipca bus dostawczy przewrócił się po silnym uderzeniu w barierki.

Nocna kolizja na ulicy Ełckiej w Orzyszu

W czwartek około godziny 2:00 na ulicy Ełckiej w Orzyszu doszło do poważnie wyglądającej kolizji drogowej. Bus dostawczy marki Mercedes, którym podróżowało dwóch mężczyzn, uderzył w barierki ochronne i przewrócił się na bok.

Na miejsce zdarzenia natychmiast wezwano pogotowie ratunkowe oraz służby porządkowe. Ulica była częściowo zablokowana.

Kierowca zasnął za kierownicą i uderzył w barierki

Według wstępnych ustaleń policji bezpośrednią

przyczyną zdarzenia było zaśnięcie kierowcy za kierownicą. Mężczyzna nie zdołał utrzymać toru jazdy i wjechał w barierki oddzielające pasy ruchu.

„Dzisiejszej nocy przed drugą w Orzyszu na ulicy Elckiej kierujący busem uderzył w barierki. Dostawczym mercedesem jechało dwóch mężczyzn. Jak się okazało, kierujący ze zmęczenia zasnął za kierownicą. Na szczęście nikomu nic się nie stało.” – powiedziała Anna Szypczyńska, oficer prasowy piskich policjantów w rozmowie z Radiem 5.

Kolizja wyglądała bardzo groźnie

Pomimo groźnie wyglądającego zdarzenia, obaj podróżujący busem mężczyźni nie odnieśli obrażeń.

Nie było potrzeby hospitalizacji, a uczestnicy kolizji zostali przebadani na miejscu przez ratowników medycznych.

Uszkodzeniu uległ pojazd oraz fragment infrastruktury drogowej – barierki ochronne zostały połamane i będą wymagały naprawy.

Apel policji do kierowców

Policja przypomina o konieczności zachowania ostrożności i robienia przerw w dłuższych trasach. Zmęczenie za kierownicą to jedna z głównych przyczyn wypadków drogowych.

źródło: Radio 5/OSP Orzysz

„Królowa promocji” została zatrzymana. Miała tyle perfum, że policja wyczuła ją z daleka



fot. KPP Ostróda

Przez kilka miesięcy kradła kosmetyki i inne artykuły drogeryjne, aż w końcu została zatrzymana na gorącym uczynku. 45-letnia kobieta ma już postawione zarzuty. Jak się okazuje, to niejedyna kradzież perfum w regionie – policja z Olsztyna rozpracowuje też inny przypadek.

Regularne kradzieże w drogeriach na terenie miasta

Od maja do lipca 45-letnia mieszkanka Ostródy dziewięć razy odwiedzała lokalne drogerie. Za każdym razem wynosiła produkty – głównie kosmetyki – bez uiszczenia zapłaty. Kobieta była obserwowana przez pracowników ochrony, a także przez policjantów, którzy podejrzewali ją o serię kradzieży.

Wpadła z torbą pełną drogeryjnych łupów

Do zatrzymania doszło w środę, 16 lipca, kiedy kobieta po raz kolejny pojawiła się w jednej z drogerii. Tym razem próbowała wynieść perfumy, karmę dla zwierząt i inne drobne artykuły na łączną kwotę ponad 400 zł. Została przyłapana na gorącym uczynku, a chwilę później trafiła w ręce funkcjonariuszy.

Postawiono jej zarzuty - straty przekroczyły 2000 zł

Dzień po zatrzymaniu kobieta usłyszała zarzuty. Zabezpieczone nagrania z monitoringu i inne dowody

pozwołyły ustalić, że przez trzy miesiące kradła w różnych punktach handlowych, powodując łączne straty przekraczające 2000 zł. Wkrótce stanie przed sądem.

Zgodnie z przepisami Kodeksu karnego, kradzież to przestępstwo, za które grozi kara do 5 lat więzienia. Sprawa trafiła już na drogę sądową, a kobieta będzie musiała wytłumaczyć swoje działania przed wymiarem sprawiedliwości.

Policja poszukuje drugiej złodziejki perfum

Tymczasem policjanci z Olsztyna prowadzą postępowanie w sprawie innej kradzieży w drogerii. Chodzi o kobietę, która zabrała z półek produkty o wartości blisko 1000 zł, a w kasie samoobsługowej zapłaciła jedynie za jeden z nich. Pozostałe artykuły schowała do torby i opuściła sklep. Jej wizerunek został zarejestrowany przez kamery monitoringu – osoby, które mogą pomóc w jej identyfikacji, proszone są o kontakt z Komendą Miejską Policji w Olsztynie.

źródło: KPP Ostróda

Radny alarmuje: dokumentacja ul. Nowobałtyckiej z błędami! Olsztyn zapłaci miliony więcej?



Radny Adam Andrasz bije na alarm w sprawie dokumentacji przetargowej dotyczącej budowy ul. Nowobałtyckiej w Olsztynie. Choć sam popiera tę inwestycję, wskazuje na fundamentalne błędy, które – jego zdaniem – mogą skutkować znacznym i niekontrolowanym wzrostem kosztów realizacji.

– To tak, jakby budować dom bez dokładnego projektu, posługując się rysunkami z innej budowy – komentuje radny, który jest z wykształcenia inżynierem budownictwa.

Skopiowane specyfikacje techniczne z innych inwestycji drogowych

Radny wskazuje na poważne nieprawidłowości w dokumentacji technicznej:

- Do przetargu dołączono specyfikacje techniczne skopiowane z innych inwestycji – m.in. przebudowy drogi krajowej nr 51 oraz drogi do Gołdapi.
- W dokumentacji znajdują się specyfikacje dotyczące elementów, które nie będą realizowane w ramach ul. Nowobałtyckiej.
- Zabrakło kilkunastu istotnych specyfikacji, których obecność jest niezbędna do rzetelnego przygotowania kosztorysu.

Według radnego, aż kilkadziesiąt z 800 pytań zadanych przez oferentów dotyczyło właśnie brakujących lub błędnych specyfikacji. – To świadczy o poważnym chaosie i nierzetelności biura projektowego, które – moim zdaniem – nie wywiązało się z umowy – dodaje Andrasz.

Braki w przedmiarach robót: elementy warte setki tysięcy złotych pominięte

Kolejny problem dotyczy przedmiarów robót, czyli zestawień prac i materiałów potrzebnych do realizacji inwestycji:

- Pominięto m.in. 2,5-kilometrowy odcinek poręczy, którego koszt może sięgać kilkuset tysięcy złotych.
- Występują rozbieżności między opisem zamówienia a przedmiarem – np. w zakresie robót przy wiadukcie, co może oznaczać niedoszacowanie o 250 tys. zł.

Aż 200 z 800 pytań firm zainteresowanych przetargiem dotyczyło właśnie niejasności w

przedmiarach. – Skoro oferenci nie wiedzą dokładnie, co mają wycenić, jak można mówić o rzetelnym oszacowaniu kosztów inwestycji? – pyta retorycznie radny.

Brak wymiarów na rysunkach – wykonawcy alarmują o niemożliwości wyceny

Radny przytacza wypowiedź jednego z oferentów, który zwrócił uwagę na fatalną jakość dokumentacji: „Ze względu na jakość przekazanej dokumentacji projektowej, na jej podstawie Wykonawca nie jest w stanie przygotować przedmiaru i dokonać wyceny. Rysunki nie są zwymiarowane”.

Tego typu sygnały świadczą – zdaniem Andrasza – o tym, że zaprezentowane w przetargu ceny są niedoszacowane i wykonawcy będą dążyć do ich późniejszego zwiększenia, co obciąży budżet miasta. – To prosta droga do tego, by finalny koszt inwestycji był znacznie wyższy niż zakładano – ostrzega radny.

Olsztyn zagrożony wzrostem kosztów jak przy budowie stadionu narodowego?

Adam Andrasz porównuje sytuację z ul. Nowobałtycką do budowy Stadionu Narodowego, którego koszt przekroczył pierwotny budżet o 26%. – Obawiam się, że Olsztyn może powtórzyć ten scenariusz – mówi.

Już w czerwcu 2024 roku, radny wraz z innymi członkami Rady Miasta apelował o audyt dokumentacji oraz zastosowanie nowoczesnych metod projektowania, takich jak BIM (modelowanie informacji o budynku). – Wówczas nasze postulaty zostały zignorowane. Dziś widać, że mieliśmy rację – podkreśla.

Apel do prezydenta Olsztyna: potrzebna kontrola i reaktywacja zespołów JRP

Radny Andrasz nie kieruje zarzutów pod adresem Wydziału Inwestycji. – Moje zastrzeżenia dotyczą decyzji Prezydenta Miasta, który nie wdraża rozwiązań minimalizujących ryzyko błędów projektowych – zaznacza.

Zwraca też uwagę na to, że w przeszłości w Olsztynie działały tzw. jednostki realizacji projektów (JRP), które skutecznie wspierały inwestycje miejskie. – Ich

reaktywacja mogłaby znacząco poprawić jakość przygotowania dużych inwestycji infrastrukturalnych – ocenia.

Przetarg na Nowobałtycką opóźniony, a mieszkańcy czekają

Radny przypomina, że inwestycja i tak jest już opóźniona o blisko rok, a kolejne błędy mogą wydłużyć czas oczekiwania na nową trasę jeszcze bardziej. – Aby uniknąć takich sytuacji w przyszłości, miasto musi zmienić podejście do zarządzania inwestycjami. Potrzebne są zarówno zmiany systemowe, jak i większa kontrola na poziomie projektowania – podsumowuje Adam Andrasz.

Ogień w popularnym lokalu gastronomicznym na Mazurach



W środku nocy ogień objął taras popularnej restauracji w Mikołajkach. Strażacy walczyli z poważnym zagrożeniem.

Ogień pojawił się na tarasie restauracji w Mikołajkach

W piątek, 18 lipca, o godzinie 2:31 w nocy strażacy z OSP Mikołajki zostali zadysponowani do pożaru, który wybuchł na drewnianym tarasie jednej z restauracji. Jak wynika z relacji służb, ogień pojawił się nagle i groził rozprzestrzenieniem się na sąsiednie budynki i obiekty.

Błyskawiczna akcja zapobiegła tragedii w mazurskim

miasteczku

Na miejsce zdarzenia natychmiast skierowano jednostki z OSP Mikołajki, OSP Woźnice oraz JRG Mrągowo, a także patrol policji. Dzięki sprawnemu działaniu ratowników pożar został opanowany w zarodku. Ogień udało się szybko ugasić, dzięki czemu nie doszło do jego eskalacji ani rozprzestrzenienia się.

W tle spór o działalność

restauracyjną

Banery umieszczone na tarasie lokalu gastronomicznego mogą sugerować, że restauracja jest stroną lokalnego sporu.

Funkcjonariusze policji rozpoczęli czynności

dochodzeniowe mające na celu ustalenie dokładnych przyczyn pożaru. Na ten moment nie podano informacji, czy zdarzenie było wynikiem nieszczęśliwego wypadku, czy też działaniem celowym.

źródło: OSP Mikołajki

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	199/2025
Data wydania	18 lipca 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.